

# Danuta Bula

---

## Odczytanie stylizacji językowej w potocznym odbiorze literatury : propozycje badawcze

---

Język Artystyczny 5, 44-52

---

1987

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Odczytanie stylizacji językowej w potocznym odbiorze literatury. Propozycje badawcze

Obecność elementów kolokwialnych czy gwarowych w utworach literackich jest wynikiem świadomego organizowania języka literackiego jako obrazu jakiejś odmiany językowej. Prace językoznawców dotyczące tego rodzaju tekstów służą ukazaniu sposobu, w jaki pisarz czerpie elementy i struktury z różnych odmian języka; przedstawiają na przykład obraz języka mówionego w konkretnym utworze literackim<sup>1</sup>.

Analizie dzieła literackiego z punktu widzenia odbiorcy poświęcono w ostatnich latach wiele uwagi. Interesuje się nią poetyka odbioru i socjologia literatury. Badania socjologów<sup>2</sup> są dopełnieniem teoretycznych rozpraw, problematyka ta interesuje także dydaktyków literatury<sup>3</sup>.

W tym artykule proponuję badanie potocznego odbioru stylizowanych tekstów literackich. Odbiorem potocznym nazywam za Antoniną Kłoskowską „odbiór czytelników nie związanych z zawodowymi rolami w świecie literackim, nie pozostawiających zwykle pisemnych śladów swej lektury”<sup>4</sup>, czyli odbiór tekstów przez przeciętnych czytelników.

W propozycjach wskazuję na możliwość wykorzystania metod socjologicznych w badaniach językoznawczych nad odbiorem utworów stylizowanych.

Badanie odbioru tekstów literackich nie było dotąd podejmowane przez lingwistykę, lecz przez literaturoznawców o skłonnościach socjo-

<sup>1</sup> Np. H. Wróbel: *Obraz języka mówionego w „Pamiętniku z powstania warszawskiego” Mirona Białoszewskiego*. W: *O języku literatury*. Red. J. Bubak i A. Wilkoń. Katowice 1982, s. 163—176.

<sup>2</sup> B. Sułkowski: *Powieść i czytelnicy. Społeczne uwarunkowania zjawisk odbioru*. Warszawa 1972; A. Kłoskowska: *Potoczny odbiór literatury na przykładzie utworów Żeromskiego*. „Pamiętnik Literacki” LXVII, 1976, z. 1, s. 65—91.

<sup>3</sup> Por. literaturę cytowaną w książce Z. Urygi: *Odbiór liryki w klasach maturalnych*. Warszawa 1982 oraz w pracy A. Marzec: *Proza współczesna w szkole. Badanie odbioru*. Warszawa 1981.

<sup>4</sup> A. Kłoskowska: *Potoczny odbiór literatury...*

logicznych i socjologów o zainteresowaniach literackich. Socjologiczne badania odbioru tekstów literackich dotyczą lektur szkolnych<sup>5</sup>. Na przykład Bronisław Sułkowski w książce *Powieść i czytelnicy. Społeczne warunki zjawisk odbioru* przedstawia badania nad odbiorem *Dżumy* Camusa w zestawieniu z powieścią Kraszewskiego, popularnym „czytadłem”. Badania te dotyczą odbioru bohatera, fabuły, a w niewielkim stopniu uwzględniają język tekstu literackiego. Tymczasem istnieje potrzeba badań o nachyleniu stylistycznym nad tym zagadnieniem. Pomocne w tym działaniu mogą się okazać wyniki badań socjologów. Dzięki ich pracom wiadomo na przykład, że odczytywanie stylizacji językowej należy badać w grupie czytelników z co najmniej wykształceniem średnim, dla odbiorców bowiem mniej wykształconych zabiegi formalne są nieczytelne.

B. Sułkowski stosował w swych badaniach odbioru wywiad według opracowanego zestawu pytań, ponieważ badał także czytelników z wykształceniem podstawowym i zawodowym, którym wypowiedzi pisemne mogły sprawiać trudność. Jak się wydaje, zastosowanie ankiety w badaniach odbioru stylizacji językowej jest uzasadnione. Ankieta jednak powinna być tak zbudowana, by pozwalała porównać zbudowaną zbiorowym wysiłkiem konkretyzację specjalistów (krytyków, teoretyków, historyków literatury) z konkretyzacjami ankietowanej publiczności. Istotny jest taki dobór respondentów, aby reprezentowali różny stopień i typ wykształcenia. Tak wyodrębnionej grupie proponuje się przeczytanie określonego tekstu (tekstów). Jest to, jak się wydaje, najlepszy sposób, mierzenia trudności i rzeczywistych barier percepcyjnych, kiedy podsunie się czytelnikowi utwór określonego poziomu, dokona się za niego wyboru i skontroluje reakcje na to właśnie dzieło<sup>6</sup>.

Należałoby teraz odpowiedzieć na pytanie, dlaczego proponuję udział językoznawców w badaniu odbioru tekstów literackich. Zdaniem Michała Głowińskiego „już ze względów czysto językowych dzieło podczas lektury wchodzi w nowy kontekst, czytelnik wprowadza je bowiem w obręb swojego języka, poprzez niego je interpretuje”. Także więc do procesu konkretyzacji odnoszą się rozważania Eugenio Coseriu o dialogu; można powiedzieć, że w dialogu prowadzonym za pomocą jednego i tego samego języka uczestniczą z ukrycia cztery różne języki:

- a) językowe przyzwyczajenia mówiącego,
- b) przyzwyczajenia słuchającego,

<sup>5</sup> W cytowanym artykule A. Kłosowska stwierdza: „Zaznacza się wyraźna standaryzacja potocznego odbioru w odniesieniu do literackich przekazów objętych oficjalnym kanonem tradycji literackiej. Ten zaś jedynie poziom jest dostępny aktualnym badaniom.” (s. 70).

<sup>6</sup> B. Sułkowski: *Powieść i czytelnicy...*

c) wspólna część jednych i drugich przyzwyczajęń,

d) nowy język kształtujący się w procesie dialogu<sup>7</sup>.

Rozwijając tę myśl można powiedzieć, że w odbiorze tekstu literackiego stylizowanego niezwykle istotne są przyzwyczajenia językowe czytelnika. Zauważyć przy tym trzeba, iż część z nich nie jest związana z lekturą, ale kształtuje się w wyniku pełnienia różnorodnych ról społecznych jako rezultat poznawania języka i reguł użycia w konkretnych sytuacjach społecznych. Tu istotne jest, jakim językiem czytelnik operuje: czy mówił lub mówi gwarą, jaki ma stosunek do innych odmian języka itp. Część przyzwyczajęń językowych odbiorcy kształtuje się pod wpływem doświadczeń czytelniczych. Są więc one w pewnym sensie pochodne względem wymienionych jako pierwsze: np. stosunek do gwary w tekście literackim.

W procesie komunikacji literackiej istotne są również: wiedza o cenionych dokonaniach literackich, gust oraz kompetencja literacka. Wiedza o cenionych dokonaniach literackich to — według Janusza Sławińskiego — „[...] ogół nabytych w drodze obcowania z literaturą umiejętności właściwego (tzn. w pewien sposób zestandaryzowanego) rozumienia i wartościowania przekazów uznawanych przez daną zbiorowość za wzorcowe, czy też w ogóle doniosłe z jakichś powodów (w szczególności utworów »klasycznych«). Gust — ogół upodobań do przekazów określonego typu. Kompetencja literacka to ogół zdolności pozwalających posługiwać się zdobytym doświadczeniem literackim w sytuacjach, gdy trzeba rozumiejąco przyjąć lub odrzucić taką możliwość komunikowania, której owo doświadczenie w sobie nie zawiera [...], to znajomość zbioru reguł wywiedzionych z wypowiedzi już zaistniałych umożliwiającą nosicielom danej kultury literackiej produkowanie i rozumienie wypowiedzi nowych.”<sup>8</sup>

Ankieta, za pomocą której bada się odbiór stylizowanego tekstu literackiego, powinna być tak zbudowana, by żadne z pytań o przyzwyczajenia językowe czytelnika, o jego wiedzę dotyczącą tekstów literackich, o upodobania do tekstów określonego typu itp. nie pozostało bez odpowiedzi. Dopiero uwzględnienie wszystkich wymienionych zagadnień pozwoli odpowiedzieć na pytanie o przyczyny i bariery percepcyjne. Umożliwi także odkrywanie przyczyny nietolerancji odbiorczej, zwłaszcza wobec tekstów manifestujących sprzeciw wobec zastanej konwencji. Jerzy Kaczorowski pisze: „Dzieło jest rezultatem konfliktu między konwencją (kod, którym operuje odbiorca) a indywidualną ekspresją artysty. Autor staje się tu wrogiem czytelnika jako reprezen-

<sup>7</sup> M. Głowiński: *O konkretyzacji*. W: *Style odbioru. Szkice o komunikacji literackiej*. Kraków 1977, s. 106.

<sup>8</sup> J. Sławiński: *Sociologia literatury i poetyka*. W: *Dzieło. Język Tradycja*. Warszawa 1974, s. 66.

tanta konwencji [...] Wydaje się, że przedstawiony pogląd na dzieło literackie może wyłumaczyć przyczynę niedoceniań pewnych utworów przez współczesnych. Tę stronę utworu, która jest demonstrowaniem, współczesny autorowi odbiorca odbiera jako »szum« w kodzie »konwencji«, jako objaw zaciemnienia. Całość jest dla niego niespójna, a tym samym jej wartość umniejszona.”<sup>9</sup>

Należy dodać, że stylizacja np. na język mówiony może być odczytana jako innowacja, ponieważ jej cechą jest nowość dla konkretnego odbiorcy, a nie obiektywna nowość. Podczas badania odbioru *Panny Li-lianki* Ryszarda Schuberta często stykałam się z takimi określeniami języka powieści: „napisana językiem rzadko używanym w literaturze”, „nie czytałam jeszcze powieści napisanej takim wulgarnym językiem” itp. Niezrozumienie rodzi nietolerancję: „To takie bełkotliwe, dla kogo taka brudna treść, po co? Taka lektura nic mi nie daje.” Od tego momentu czytający rezygnuje z roli czytelnika, czuje się niemal oszukany i usiłuje dowiedzieć się od ankietującego, czy istniały rzeczywiście jakieś „wyższe” racje, którymi kierował się badający, wybierając ten właśnie tekst. Przypomina to proces nietolerancji wobec tekstu opisany przez Edwarda Balcerzana: „[...] można powiedzieć, że odbiorca protestuje przeciwko odbiorcom. Irytuje go nie to, że ktoś pisze takie książki — dopieka mu do żywego fakt, że są ludzie, którzy takie książki chcą czytać. Niewybaczalne są cudze zrozumienia wobec naszych niezrozumień [...] Odbiór nie sprowadza się do operacji dekodowania czy rekodowania przekazu. Jest pracą, ale jest i walką o miejsce wewnątrz kultury, walką z samym sobą. Wyrzucenie poza zmwę wtajemniczonych oznacza wyrzucenie z kultury. W stan dzikości, dziczenia. Im wyższe ambicje uczestnictwa w kulturze — uzasadnione w różnym stopniu — towarzyszyły biografii odbiorcy, tym groźniej przeżywa on własną, nagle rozpoznaną sytuację, jakiej się ani nie spodziewał, ani pragnął.”<sup>10</sup>

Pojawianiu się takich postaw w przyszłości można zapobiec poprzez omówienie wyników ankietowania, zaprezentowanie różnych postaw czytelniczych wobec tekstu i wyjaśnienie przyczyn różnego rodzaju barier percepcyjnych.

Reasumując, badanie odbioru tekstów literackich stylizowanych, a dokładniej — potocznego odbioru stylizacji językowej, pozwoli wyodrębnić w danej publiczności grupy czytelników zależnie od zajmowanych konkretnych postaw wobec tekstu i wyjaśnić ich przyczyny. Wymienione działania będą podstawą sformułowania odpowiedzi na pytanie podstawowe dla tekstów stylizowanych: jaka grupa czytelników jest w stanie

<sup>9</sup> J. Kaczorowski: *Paradoks niekomunikatywności*. „Teksty” 1976, z. 2, s. 139.

<sup>10</sup> E. Balcerzan: *Kręgi wtajemniczenia*. Kraków 1982, s. 13.

odczytać taki zabieg formalny i zrozumieć jego funkcjonalność. Rozwijając myśl zasygnalizowaną we wstępie należy dodać, że badanie potocznego odbioru stylizacji językowej pozwoli stwierdzić, które elementy danej odmiany językowej są rzeczywiście odbierane przez czytelników jako tworzące np. iluzję języka mówionego w danym tekście. Dotychczasowe prace językoznawców dotyczące tekstów stylizowanych nie odpowiadają na te pytania, ponieważ analizują je z punktu widzenia nadawcy oraz służą ukazaniu sposobu, w jaki pisarz wykorzystuje elementy i struktury z różnych odmian języka. Teksty powstałe w takiej sytuacji są świadectwem czytania znawców i jako takie dopełniają wypowiedzi krytyków, historyków i teoretyków literatury o danym dziele. Tyle tylko, że mają inny zasięg — czytają je specjaliści-lingwiści, a więc co najwyżej u takich czytelników-językoznawców mogą wpłynąć na proces lektury.

Omówienie potocznego odbioru stylizacji byłoby dopełnieniem wymienionych opracowań, stwarzałoby bowiem możliwość porównań konkretyzacji specjalistów-językoznawców z konkretyzacjami ankietowanej publiczności.

Dotychczasowe rozważania ograniczyły się jedynie do opisu działań zmierzających do ujawnienia refleksji czytelników nad językiem utworu. Jak się wydaje, konieczne jest włączenie pytań o fabułę do ankiety, ponieważ często refleksja nad bohaterem jest jedynym świadectwem lektury. Postawa taka, typowa dla czytelników mniej wykształconych, pojawia się także u osób z wykształceniem średnim i wyższym, zgodnie z prawem równania w dół: czytelnicy bardziej wykształceni częściej zbliżają się w swych gustach czytelniczych do mniej wykształconych niż odwrotnie. Takie odczytanie nie pozwala dostrzec zabiegów formalnych, a refleksję nad utworem literackim kształtuje tak, jakby jej przedmiotem był tekst Nieliteracki. W wypowiedziach dotyczących *Panny Lilianki* po informacji: „powieść mi się podoba”, respondentka podaje następujące uzasadnienie takiej oceny: „To wypowiedź szczerą, prawdziwą, mówi tak jak odczuwała i jak się rzecz miała. Kobieta zdecydowana, otwarta, bardzo dobra matka, nie była osobą fałszywą, nie dała się »zeszmacić«, wierna, obowiązkowa, sumienna, sprawiedliwa, zaradna, zawsze jest sobą.”

Umieszczenie w ankiecie pytań dotyczących fabuły utworu jest istotne także z innego względu. Dzieło literackie stanowi przecież strukturę, której wszystkie elementy funkcjonalnie się warunkują i odbiór każdego z nich wpływa na taką lub inną percepcję pozostałych. Jeśli chodzi o odbiór postaci literackiej, to badania B. Sułkowskiego wskazują, iż „ruchliwość artystyczna pisarza, jego niepokój i umiarkowane nawet nowatorstwo formalne w prezentowaniu bohatera mogą liczyć

na wyrozumiałość niewielkiej części inteligencji technicznej i najwyżej połowy humanistów. Warstwa przedmiotów przedstawionych, skupiając na sobie najintensywniej zainteresowania odbiorców, chyba właśnie dlatego traktowana jest przez nich w sposób wykluczający hipertrofię ujęć formalnych, które osłabiają emocjonalny i bezpośredni stosunek czytelnika do bohatera."<sup>11</sup>

Przedstawiając np. charakter bohatera pośrednio, poprzez jego kolejne dokonania i wypowiedzi, żąda się od czytelnika znacznej uwagi i wysiłku intelektualnego. Czytelnika zmusza się w ten sposób do samodzielnego rekonstruowania postaci.

Pytanie o stosunek czytelnika do postaci literackiej umożliwi rozstrzygnięcie, czy reprezentuje on postawę werystyczną czy otwartą na walory ekspresywne dzieła. W przypadku postawy werystycznej czytający traktuje świat przedstawiony jako konwencjonalnie prawdopodobny („tacy ludzie się zdarzają”), rządzący się logiką identyfikowaną z logiką pozaliteracką. Natomiast postawa otwarta czytelnika przejawia się w wewnętrznej zgodzie i percepcyjnym nastawieniu na jakości kreatywne utworu. Jak zasygnalizowano, silne zainteresowanie losami bohaterów wyklucza kontemplację artystycznych aspektów utworu, ale ocenianie utworu ze względu na artyzm rodzi się na podłożu wiedzy czytelnika, jest postrzeganiem technicznych zabiegów twórcy.

Dokładniejsze badania potocznego odbioru stylizowanych tekstów literackich pozwolą — można sądzić — na wypracowanie odpowiednich poczynań dydaktycznych, zmierzających do kształtowania postaw otwartych. Zdaniem B. Sułkowskiego postawy te „kształtują się w procesach odbioru literatury współczesnej, ale równocześnie są one percepcyjnym kluczem otwierającym wstęp do tej literatury. Dla uniknięcia sytuacji zamkniętego koła, należy stworzony schemat wzbogacić o trzeci element, tj. o pojęciową wiedzę o kreatywnej naturze sztuki współczesnej. Jeśli tej rudymen tarnej pojęciowej wiedzy nie uzyska czytelnik w szkole, w rodzinie czy w placówkach kulturalnych, jego postawa będzie werystyczna nie z wyboru, lecz z konieczności.”<sup>12</sup>

Wiadomo, iż każdy utwór literacki zawiera w sobie pewien schemat roli adresata, którą konkretny odbiorca może odegrać zgodnie z dyrektywami obecnymi w tekście, częściowo się nimi kierując, bądź wbrew wymienionemu schematowi. Jeśli czytelnik kieruje się dyrektywami obecnymi w utworze, mamy do czynienia z odbiorem idealnym; zbliża się doń czytanie znawców, dzięki ich rozległej wiedzy i kompetencji literackiej. W potocznym odbiorze literatury mamy do czynienia z różnymi postawami — od bliskich czytaniu znawców po odbiór wbrew tek-

<sup>11</sup> B. Sułkowski: *Powieść i czytelnicy...*

<sup>12</sup> Tamże.

stowi (tu: opisany przez B. Sułkowskiego proces „wczuwania” w dzieło indywidualnych doświadczeń czytelnika, często nie respektujący rzeczywistości niesionej przez utwór). W odbiorze stylizacji językowej niezwykle istotna jest postawa czytelnika. Jeśli jego postawę można określić jako werystyczną, stwarzanie iluzji mówioności określi jako zapis autentycznego sposobu mówienia: „tak jak mówiła bohaterka”, „autor stara się wiernie zachować sposób i styl przekazu osoby opowiadającej swoje przeżycia (przy lekturze nasuwa się refleksja, że jest to nagrana na taśmę magnetofonową rozmowa kobiety i mężczyzny, a następnie — po wyeliminowaniu z dialogu słów mężczyzny — stworzenie monologu kobiety wiernie przelanego na papier)”.

Jak wynika z wypowiedzi specjalistów dotyczących funkcji stylizacji w utworach literackich, nieodczytanie funkcjonalności stylizacji jest praktycznie czytaniem wbrew tekstowi. Oto, co o stylizacji językowej w prozie współczesnej pisze Stanisław Burkot: „[...] stylizacje w prozie Józefa Łozińskiego, Ryszarda Schuberta, Sławomira Łubińskiego, Janusza Andermana mają inny charakter (niż stylizacja w prozie lat sześćdziesiątych, zmierzająca do identyfikacji autora z wybranym wzorcem). Eksponują bowiem w utworach istnienie podwójnej świadomości językowej: jest to z jednej strony język postaci i narratora, a z drugiej — nie tyle język, co właściwie autorska wiedza o języku, pozwalająca na ocenę sposobów mówienia postaci i narratora, na obróbkę materiału, na celowe przetworzenie mowy potocznej. Niekiedy, jak w przypadku Schuberta, ważniejsze od tego, co mówią postaci i narrator, jest jak mówią. Poprzez sposób mówienia podlega opisowi i analizie świadomość człowieka współczesnego, jej stan niebezpiecznego zagrożenia [...] Chodzi o odtworzenie nie tyle przepływu myśli zapisującego stan przeżyć wewnętrznych, ile o utrwalenie niezborności słów i zdań [...] Spowiedź narratora przestaje znaczyć w sensie bezpośrednim, rozwijać mniej lub więcej ciągle fabułki, staje się natomiast dokumentem w sensie socjologicznym, dokumentem porażonej świadomości.”<sup>13</sup>

Na podstawie dotychczas zebranych ankiet można powiedzieć, że czytelnicy odbierają owe mniej lub więcej ciągle fabułki, natomiast „niezborność słów i zdań” uznają za szum informacyjny. Skrajnym przykładem może być postawa respondentki wysoko oceniającej fabułę, lecz negatywnie „sposób pisania”: „Treść bardzo mi się podoba, gdyby nie trudny sposób pisania, byłoby to lepsze niż Wisłocka.” Wymienione postawy są wynikiem często nieuświadomianego nastawienia czytelnika na poszukiwanie ciekawej opowieści, anegdoty. Nastawienie to, pojawiające się pod wpływem doświadczeń pozalekturowych i w zetknięciu

<sup>13</sup> S. Burkot: *O „młodej prozie” lat siedemdziesiątych. Pytania i konstatacje.* „Pismo” 1983, nr 3, s. 65—66.



z tekstami literackimi nieeksperymentującymi, w czytaniu tekstów manifestujących zerwanie z obowiązującą konwencją, nie pozwala odczytać tego, co nowe. Jak wynika z wypowiedzi S. Burkota w odbiorze powieści Schuberta istotne jest zwrócenie uwagi czytelnika na sposób mówienia bohaterów.

W odbiorze *Panny Lilianki* nie sposób nie zauważyć owego „sposobu mówienia”. Narzuca się bowiem czytelnikowi już w chwili rozpoczęcia lektury, powoduje rezygnację już po przeczytaniu paru zdań lub po bieżnym przeglądnięciu książki przez odbiorców z wykształceniem podstawowym i zawodowym. Czytelnicy bardziej wykształceni rezygnują z lektury później lub czytają z różnych względów do końca, ale zdecydowanie określają książkę jako trudną. Ponadto ankieta — jako świadectwo lektury — ujawnia pracę odbiorcy nad obcym początkowo tekstem: „Trwało to długo, ale w końcu dobrnąłem do końca, książka ta mnie wciągnęła i łatwiej już docierała do mnie jej treść.”; „Do połowy czytało mi się trudno, ale potem przywykłam.”; „Powieść oceniam pozytywnie — ze względu na sposób ukazania postaci, mam na myśli zastosowane »środki artystyczne«, jest to chyba rodzaj eksperymentu językowo-artystycznego, którego efekt może być oceniony dopiero przez nieco »wykształconego« czytelnika. Niekonwencjonalnie wykorzystane znaki interpunkcyjne mi nie przeszkadzały. Jest to przeszkoda tylko na początkowym etapie przyzwyczajania się do języka powieści.”; „W lekturze powieści przeszkadzały mi urwane myśli, słowa, pewien nieład wypowiedzi ustnej.”

Inni czytelnicy mówią wręcz o bełkocie. Negatywna ocena powieści jest spowodowana owym „bełkotem”, czytelnicy sądzą, że służy oddaniu autentycznego mówienia *Lilianki*, jednocześnie oceniają negatywnie chaos wypowiedzi, uznając go za błąd w sztuce, skoro utrudnia zrozumienie sensu wypowiedzi. Jak się wydaje, refleksja nad sposobem mówienia w doświadczeniu lekturowym pojawia się u czytelnika rzadko, skoro wyręcza go w tym narracja, czasem wspomagana odpowiednim zapisem słów postaci.

Tekst powieści Schuberta wymaga od czytelnika pracy na różnych poziomach. Po pierwsze: wymaga zwrócenia uwagi na sposób mówienia narratorki, o czym była mowa. Po drugie: wymaga obserwacji mówiących, a więc refleksji wprawdzie pozalekturowej, ale niecodziennej, skoro w potocznym komunikowaniu zwraca się uwagę na to „co”, a nie „jak” się mówi. W codziennym komunikowaniu nauczyliśmy się bowiem odrzucać to, co utrudnia zrozumienie, by wychwycić ogólny sens. Tę praktykę stosują czytelnicy *Panny Lilianki*, kiedy nie rozumieją poszczególnych słów, wyrażeń, większych partii tekstu, a jednak relacjonują dzieje bohaterki. O tym, że refleksja nad sposobem mówienia nie pojawia się

często, może świadczyć reakcja osób przesłuchujących taśmy z nagrań, w których same brały udział. Osoby te często są zaskoczone chaosem swej wypowiedzi. Zaskoczenie, skrepowanie, a nawet zażenowanie towarzyszy czytaniu tekstów już zapisanych. Być może interesujące wyniki dałoby porównanie reakcji czytelników na tekst stylizowany przed i po poznaniu zapisanych autentycznych tekstów mówionych.

Данута Буля

#### РАСПИФРОВКА ЯЗЫКОВОЙ СТИЛИЗАЦИИ В ОБЫЧНОМ ВОСПРИЯТИИ ЛИТЕРАТУРЫ. ИССЛЕДОВАТЕЛЬСКИЕ ПРЕДЛОЖЕНИЯ

##### Резюме

Целью статьи является предложение участия лингвистов в работах по восприятию стилизованных литературных текстов обычными читателями. Это были бы исследования со стилистическим направлением с использованием социологических методов.

Результаты анализа восприятия указанных текстов позволили сравнить восприятие обычных читателей с конкретизациями специалистов (критиков, теоретиков, историков литературы) и определить действительные барьеры восприятия. Проведенные таким образом исследования могли бы дополнить работы по лингвистике и одновременно могли бы помочь дидактикам в их подготовке к восприятию литературы.

Danuta Bula

#### THE INTERPRETATION OF LINGUISTIC STYLISATION IN THE COMMON RECEPTION OF LITERATURE. RESEARCH PROPOSITIONS

##### Summary

The purpose of this article is to propose the participation of linguists in studies on the appreciation of stylised literary texts by the average readers. This would constitute research of a stylistic inclination making use of sociological methods.

The results of questionnaires on the reception of the chosen texts could make it possible to compare the appreciation of the average reader with the determined opinions of specialists (critics, theorists, literary historians) and to delineate the actual perceptual barriers. Investigations conducted in this way could supplement the linguistic studies and at the same time be of use for pedagogues responsible for preparation for the reception of literature.